List do Tytusa

Rozdział 1

**Pozdrowienie**

**1**. Paweł, sługa Boży, apostoł Jezusa Chrystusa w służbie wiary wybranych Bożych i w służbie poznania prawdy, która jest zgodna z pobożnością, **2**. W nadziei żywota wiecznego, przyobiecanego przed dawnymi wiekami przez prawdomównego Boga, **3**. A objawionego we właściwym czasie w Słowie zwiastowania, które zostało mi powierzone z rozkazu Boga, Zbawiciela naszego, **4**. Do Tytusa, prawowitego syna według wspólnej wiary: Łaska i pokój od Boga Ojca i od Chrystusa Jezusa, Zbawiciela naszego.

**O powoływaniu starszych**

**5**. Pozostawiłem cię na Krecie w tym celu, abyś uporządkował to, co pozostało do zrobienia, i ustanowił po miastach starszych, jak ci nakazałem, **6**. Takich, którzy są nienaganni, są mężami jednej żony, którzy mają dzieci wierzące, które nie stoją pod zarzutem rozpusty lub krnąbrności. **7**. Biskup bowiem jako włodarz Boży powinien być nienaganny, nie samowolny, nieskory do gniewu, nie oddający się pijaństwu, nie porywczy, nie chciwy brudnego zysku, **8**. Ale gościnny, zamiłowany w tym, co dobre, roztropny, sprawiedliwy, pobożny, wstrzemięźliwy, **9**. Trzymający się prawowiernej nauki, aby mógł zarówno udzielać napomnień w słowach zdrowej nauki, jak też dawać odpór tym, którzy jej się przeciwstawiają.

**Błędni nauczyciele**

**10**. Wielu bowiem jest niekarnych, pustych gadułów, zwodzicieli, zwłaszcza pośród tych, którzy są obrzezani; **11**. Tym trzeba zatkać usta, gdyż oni to całe domy wywracają, nauczając dla niegodziwego zysku, czego nie należy. **12**. Jeden z nich, ich własny wieszcz powiedział: Kreteńczycy zawsze łgarze, wstrętne bydlęta, brzuchy leniwe. **13**. Świadectwo to jest prawdziwe, dla tej też przyczyny karć ich surowo, ażeby ozdrowieli w wierze **14**. I nie słuchali żydowskich baśni i nakazów ludzi, którzy się odwracają od prawdy. **15**. Dla czystych wszystko jest czyste, a dla pokalanych i niewierzących nic nie jest czyste, ale pokalane są zarówno ich umysł, jak i sumienie. **16**. Utrzymują, że znają Boga, ale uczynkami swymi zapierają się go, bo to ludzie obrzydliwi i nieposłuszni, i do żadnego dobrego uczynku nieskłonni.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01